

# Marek Sztabowski: \* Pszczoły \*

Pszczoły w liryku "Pszczoły"  
to są zakamuflowane dziecięcioły.  
W dodatku nie takie, które pukają buki,  
tylko bzyczą na panny, a z tego od razu są wnuki.

Oto pierwszy z wnuków:  
urodził się w niedzielę  
i woła: a kuku! a kuku!  
na Muniu.

A teraz z wnuków trzeci,  
bo drugi nie jest dla dzieci:  
ledwie wyskoczył z... no wiecie  
i jak z "Lokomotywy" w gwizdy,  
bo to był kibic Legii.  
Na szczęście go ubiegli:

Wnuk szósty - od razu postradał zmysły  
dla Wisły, ale tej mokrej Wisły,  
bo matka, nie dość że śliczna,  
była także psychiczna.

Wnuk siódmy z blizną na czole -  
po pierwsze powiedział: "Pierdolę"  
- nie żadna "Mama", czy "Baba" -  
więc, jak mu wywróżono:  
"Będzie stał na cokole!"

I rzeczywiście stoi. Sprawdzono.

\*

□□

□<http://www.youtube.com/watch?v=7u8NBN-llr0>